

# Krzysztof Zalewski, Ptaki

Las, wczesne lato  
jak konwalie pachnie czas  
jest go w burd  
ty i ja  
co ty na to?  
przecież jedyne co nas dzieli  
to ten stół

wiadomości straszą  
że wyłączą jutro sens  
zapytałem o to ptaki - wyśmiały mnie  
zapytałem o to ptaki  
ej, powiedziały 'wyżej'  
ej, powiedziały 'wyżej'  
ej, powiedziały 'leć'  
zapytałem jak mam lecieć  
ej, powiedziały 'śmiej'  
ej, powiedziały 'śmiej'  
ej, powiedziały 'leć'  
kiedy jestem wyżej  
widzę, ej, to co dzieli nas  
jest nieprawdziwe

świat pełen granic  
coś jak szklanka światła  
albo do lasu drzwi  
mur taki jak w Berlinie stał  
może podzielić miasto  
ale wciąż go nie widza ptaki

wiadomości straszą  
że wyłączą jutro sens  
zapytałem o to ptaki - wyśmiały mnie  
zapytałem o to ptaki  
ej, powiedziały 'wyżej'  
ej, powiedziały 'wyżej'  
ej, powiedziały 'leć'  
zapytałem jak mam lecieć  
ej, powiedziały 'śmiej'  
ej, powiedziały 'śmiej'  
ej, powiedziały 'leć'  
zapytałem o to ptaki  
ej, powiedziały 'wyżej'  
ej, powiedziały 'wyżej'  
ej, powiedziały 'leć'  
kiedy jestem wyżej  
widzę, ej, to co dzieli nas  
jest nieprawdziwe

zapytałem o to ptaki  
ej, powiedziały 'wyżej'